



*Bóg,
nieskazitelną jest Jego droga,
a Słowo WIEKUISTEGO czyste;
On jest tarczą dla wszystkich, którzy Mu ufają.
(Psalm 18,31).*

*Dlatego powiadam wam, że Królestwo Boga zostanie wzniesione od was w górę
i dane będzie narodowi wydającemu Jego plony.
(Mateusz 21,43)*

Kiedy Jezus rozpoczynał działalność, w synagodze podano mu do czytania Pismo Święte. *A został mu podany zwój proroka Izajasza. Zatem rozwinął zwój i napotkał miejsce gdzie było napisane: Duch Pana we mnie - gdzie mnie namaścił, by biednym opowiadać Dobrą Nowinę; i mnie wysłał, by uzdrawiać skruszone serca; jeńcom zwiastować wyzwolenie, a ślepym przejrzenie, by strzaskanych odesłać na odpuszczenie; i ogłosić mile widziany okres czasu Pana. I zwinął zwój, oddał go słudze oraz usiadł... (Łukasz 4,17-20).* Ale my sięgnijmy do Izajasza i popatrzmy, co pisze dalej. Bowiem Jezus przerwał w pół zdania, którego dalszy ciąg brzmi: *...i dzień pomsty naszego Boga (Izajasz 61,2).* Tak też nagle zostanie przerwany Okres Łaski ("miłościwy rok Pana"), a ziemię ogarnie Wielki Ucisk ("dzień pomsty naszego Boga"). Nadejdzie koniec epoki (zwany powszechnie "końcem świata"). Oba okresy najprawdopodobniej rozdzieli "pochwycenie" Zgromadzenia Wybranych Boga. Zatrzymajmy się nad tą chwilą, mgnieniem oka - momentem przemienienia ekklesii, nazwanym Pierwszym Wzniesieniem (lub mylnie - zmartwychwstaniem, bo przecież dotyczy żywych). *Ponieważ sam Pan - na wołanie, na głos archaniola oraz na trąbę Boga - zstąpi z Nieba i najpierw wstaną ci, którzy śpią w Chrystusie. Potem my, żyjący, którzy nadal będą przy życiu, równocześnie, razem z nimi zostaniemy pochwyceni na chmury, ku powietrzu, na spotkanie Pana, i w ten sposób zawsze będziemy z Panem. (1 Tesaloniczan 4,16-17).* Najpierw powstaną (przyobleką ciała duchowe) ci, którzy umarli w Chrystusie, a ich dusze przebywają w Krainie Żywych. Po nich, sprawiedliwi, którzy są nadal w starych ciałach, zostaną porwani na obłoki. Z ziemi znikną tysiące ludzi. Jak to znikną? Ano, zwyczajnie. Są, a potem ich nie będzie. Dojdzie do cudu przemienienia.

Większość ludzi nie słyszała o pochwyceniu, chociaż mówi o tym Nowy Testament, a także zapowiada je Stary. Do niebios został zabrany Enoch (*1 Mojżeszowa 5,24*), Eliasz (*2 Królewska 2,11*); Bóg uratował w arce 8 osób, zaś Lota wysłano do *Soaru* (co znaczy: Małe) tuż przed zniszczeniem Sodomy. Symbolicznym obrazem "pochwycenia" było spotkanie Izaaka (Ic'haka; oblubieńca) z Rebeką (Ribką; oblubienicą). Podano nawet szczegóły. Tuż przed spotkaniem w polu, Rebeka zakryła swą twarz. Tak też,

gdy Jezus (Oblubieniec) wyjdzie po Ciało (Oblubienicę) na obłoki, sprawiedliwi "zasłonią się" przed światem.

A co się zmieni na ziemi? Pochwycenie (gr. *harpazo* - porywać, zabierać, pochwycić do góry) oznacza przerwanie Okresu Łaski (Pogan; Prawa Wiary) oraz powrót na "jeden tydzień" (7 lat) do Czasów Izraela według cielesnej natury (Prawa Mojżesza). Aby do tego mogło dojść, Bóg zbiera naród wybrany i odnawia państwo żydowskie. **Nuże, nuże! Uciekajcie z północnej krainy – mówi WIEKUISTY, bowiem was rozproszyłem jakby na cztery strony nieba – mówi WIEKUISTY. Nuże, Cyonie, co mieszkasz przy córce Babelu (Babilonu) - uchodź! (Zachariasz 2,10-11).**

Gromadzenie trwa bez ustanku od 1948 roku. Wydarzeniem kluczowym w tym procesie stanie się odbudowa Świątyni. Tym samym, po 2000 latach, zostaną stworzone warunki do życia w Prawie Mojżesza (w części składania ofiar za grzech). Jak wspominałem, prace przy odbudowie mogą się ciągnąć przez lata - względnie trwać tylko kilka dni. Bowiem w przypadku Świątyni nie liczy się rozmach, masy kamienia, ludzki wystrój. Równie dobrze funkcję tę spełni obiekt prowizoryczny, w którym będą wytyczone dziedzince, wzniesiony ołtarz, a w Namiocie - Święte oraz Najświętsze.

Kiedy tak popatrzymy na sprawę, zarysuje się nowy obraz. Wznowienie służby ofiarniczej może się rozpocząć w każdej chwili. Na co się zatem, czeka? Do tej pory muzułmanie nie pozwalali Żydom wchodzić na wzgórze Morja. Jestem jednak głęboko przekonany, że pragnienie odbudowy Świątyni, jest jednym z głównych postulatów w każdej rozmowie z Arabami. Do odbudowy Świątyni może się też przyczynić antychryst.

Wróćmy do pochwylenia, bowiem ciśnie się wiele pytań. Jakże znikną tysiące ludzi? A co, w takim razie, powie reszta? Jak to się wytłumaczy? Ot, niewątpliwie problem! Chociaż nie zostawiony samopas. Do aktu pochwylenia szykuje się nadto "druga strona". Mam na myśli obóz odstępstwa. Spory odłam ruchu New Age poświęca swój cenny czas wizytom "istot z kosmosu". Literatura, filmy, gazety, a nawet konkretne sekty, wmawiają nam zagrożenie oraz straszą - potencjalnym atakiem "kosmitów". Wypatruje się urojonych obiektów, które mogą być niebezpieczne dla ziemian. Ba! Żyją na świecie ponoć ludzie, którzy przeszli takie porwanie (jeszcze jedną sztukę demonów!). Dzień po dniu, godzina za godziną, aplikuje się znieczulenie. Starcom, dorosłym, młodzieży, nie pomijając dzieci. W bajkach, załganych opowieściach oraz niemalże wprost.

"Znaczącym osiągnięciem" na tym polu stał się film p.t. "Dzień Niepodległości". Już sam tytuł powinien skłaniać do zadumy. A o co chodzi autorom? Porównajmy treść "dzieła" - z omawianym właśnie tematem. "Ziemię atakują kosmici, co umacnia wspólnotę ludzi i prowadzi do połączenia się świata. Następnie sprzymierzone wojska wszystkich państw, pod przywództwem prezydenta USA, odnoszą druzgoczące zwycięstwo. Happy - end!" Film nakręcono z rozmachem, więc z pewnością był oglądany przez miliony. Ale tylko uczniowie Jezusa mogli skojarzyć jego treść - z "psychiczną kampanią drugiej strony" na rzecz bitwy zwanej *Armagedonem* (co znaczy: Przeklętą wojną; **Objawienie 16,16**).

Rysuje się następujący rozwój wypadków. Na ziemi dochodzi do pochwylenia Zgromadzenia Wybranych Boga. Znikają tysiące osób. Fakt ten należy wytłumaczyć pozostałym. Wtedy przyda się teza "o zagrożeniu z kosmosu". Urojony "atak kosmitów" złączy świat i wyniesie do władzy antychrysta (przywódcę politycznego; bestię wychodzącą z morza - czyli w symbolice biblijnej - z narodów; **Objawienie 13,1**). Lecz mogły by się zrodzić wątpliwości. Aby je ukrócić, na owego "mesjasza" wskaże fałszywy prorok (przywódca religijny; bestia wychodząca z ziemi, symbolu Izraela - najprawdopodobniej Izraelita według ciała; **Objawienie 13,11-13**).

Dalszy rozwój wypadków wydaje się oczywisty. Kosmici są wśród nas - zagrzmia media - porwali tysiące ziemian! Muszą wyglądać jak ludzie - a jednak pozostają "obcymi"! (Tak wyglądają scenariusze większości filmów SF). Szukać i wylapywać "szpiegów"! Tym - przyznajmy, sprytnym sposobem - zostanie stworzona podstawa do oznaczenia ludzi. Kto się będzie utożsamiał z ziemianami (politycznie oraz religijnie), otrzyma łatwo rozpoznawalny znak - bity na rękę lub czoło. Lecz, uwaga! Przed tym znakiem uprzedza Biblia, nazywając go znamieniem szatana (liczba 666; **Objawienie 13,15-17**). Część z ludzi (należąca do Izraela według Ducha) nie przyjmie owego znaku. Znowu złożą świadectwo o Jezusie i znowu wszystko na darmo. Uzna się ich za "obcych", po czym zetnie (**Objawienie 20,4**), jako męczenników Wielkiego Ucisku. Wreszcie szatan zgromadzi armię świata na bitwę z wojskami niebios

(*Armagedon*). Lecz zwycięstwo jest przesądzone. W "Dniu Niepodległości" zwyciężają, oczywiście, ziemianie - według Biblii, zstępujący na ziemię Jezus, rozgromi wojska antychrysta mieczem wychodzącym z Jego ust (Słowem Boga; *Objawienie 19,21*).

Wspominałem o symbolice liczb - 6 i 7 oraz o ich związkach z dziejami świata. Sięgnijmy do Objawienia: *Tu potrzebny jest rozum, co ma mądrość. Siedem głów są siedmioma górami* (7000 latami odstępstwa), *gdzie siedzi na nich kobieta* (duchowa prostytutka). *Jest także siedmiu władców* (7 tysiącleci) - *pięciu upadło* (mineło 5 tysiącleci), *jeden jest* (6-te tysiąclecie, w którym dzieją się wydarzenia czasu końca), *inny jeszcze nie przyszedł* (Millennium); *a kiedy przyjdzie, jest konieczne by trochę pozostał* (szatan zostanie na krótko wypuszczony pod koniec 1000-lecia). *Zaś bestia, która była* (przez 6000 lat), *a nie jest* (szatan będzie spętany pod koniec Wielkiego Ucisku) - *ten jest ósmy, i jest spośród siedmiu, zatem idzie na zatracenie* (szatan zostanie wrzucony do gehenny na początku 8-go tysiąclecia; *Objawienie 17,9-11*).

Przypominam, że przemienienie Jezusa (zapowiedź pochwylenia i przemienienia wybranych) nastąpiło po symbolicznych 6 dniach - odpowiedniku tysiącleci. *A po sześciu dniach (!) zabiera Jezus Piotra i Jakuba, i Jana, brata jego i wyprowadza ich na wysoką górę (!) na osobność (!). I został przekształcony przed nimi, i rozjaśniło się jego oblicze jak słońce, a jego szaty stały się białe jak światło brzasku* (*Mateusz 17,1-2*).

Za początek chrystianizmu uważany jest dzień "Pięćdziesiątnicy". W Szawuot Bóg wylał Ducha Świętego na 3000 Izraelitów według ciała, którzy tym samym weszli do Izraela według Ducha. Rozpoczął się Okres Łaski. Moment pochwylenia wybranych będzie wyglądał odwrotnie. Duch Święty odstąpi od ziemi, a wraz z Nim odejda też wszyscy święci. Cofną się aniołowie, którzy powstrzymywali napór zła (*2 Tesaloniczan 2,6-7*) i w ten sposób powstaną warunki do wywyższenia się antychrysta. Obraz rzeczy będzie zatrważający. Na ziemi pozostaną: uczniowie nie napojeni Duchem (5 obciążonych dziewic z przypowieści o 10 pannach), Izrael według ciała oraz poganie.

Pozostaje kwestia terminu. Kiedy to się wydarzy? Dokładnej daty nie zna nikt, oprócz samego Boga. Pomiędzy biblistami utrzymują się 3 poglądy: Pierwszy zakłada, że do pochwylenia dojdzie w momencie powtórnego przyjścia Jezusa (czyli pod koniec okresu kary); drugi, że przed rozpoczęciem Wielkiego Ucisku (tak, jak tu przedstawiłem); zaś trzeci, że w pierwszej połowie, tuż przed wywyższeniem się antychrysta. Skłaniam się do drugiego, względnie do trzeciego poglądu. Chrystianie zobaczą proces jednoczenia się świata, odbudowę Świątyni Jerozolimskiej, a być może i antychrysta. Kiedy fałszywy prorok wyciągnie ręce po wybranych - wtedy dojdzie do pochwylenia.

Jezus mówiąc o owej chwili, przyrównał ją do potopu. *A o owym dniu i godzinie nikt nie wie, ani aniołowie niebios, tylko jedynie mój Ojciec. Ale jak przyszedł dzień Noego, tak będzie i przyjście Syna Człowieka. Albowiem jak za owych dni przed potopem, jedli, i pili, i żenili się, i za mąż wydawali, aż do tego dnia, którego Noe wszedł do arki, i nie dowiadywali się, aż przyszedł potop i zabrał wszystkich; tak będzie i przyjście Syna Człowieka. Wtedy dwaj będą na roli* (chodzi o rolę Pańską); *jeden jest zabrany, a drugi pozostawiony; dwie mielące na młynie* (chodzi o służbę w Zgromadzeniu); *jedna jest zabrana, a druga pozostawiona* (czyli 50%, jak w przypowieści o pannach); *czuwajcie więc, ponieważ nie wiecie, o której godzinie wasz Pan nadchodzi* (*Mateusz 24,36-42*). Jak Noe, wraz z rodziną, wszedł do arki - tak "Arką Nowego Przymierza" stanie się sam Zbawiciel. I jak Bóg zamknął wrota tamtej łodzi - tak samo zamknie Niebo. *Zatem więcej znaczymy teraz, gdy uznani za sprawiedliwych w jego krwi, zostaniemy przez niego uratowani od gniewu* (*Rzymian 5,9*). *Ponieważ zachowałeś słowo mej wytrwałości - także ja cię zachowam od czasu doświadczenia, który ma przyjść na cały zamieszkały świat* (gr. *oikoumene*), *by doświadczyć mieszkających na ziemi* (*Objawienie 3,10*).

Wydarzenia przed pochwyleniem opisano w przypowieści o pannach. *Zatem upodobnione będzie Królestwo Niebios do dziesięciu dziewic, które wzięwszy swoje lampy, wyszły na spotkanie oblubieńca. Zaś pięć z nich było mądrych, a pięć ociężałych. Wszystkie ociężałe wzięwszy swoje lampy, nie wzięły z sobą oliwy. Lecz mądre wzięły oliwę w naczynia ze swoimi lampami. A gdy oblubieniec zwlekał, wszystkie się zdrzemnęły i spały. Zaś o północy powstał krzyk: Oto oblubieniec idzie; wyjdźcie na spotkanie Jego. Wtedy wstały wszystkie owe dziewice i ustawiły swoje lampy. A ociężałe powiedziały mądrym: Użyjcie nam z waszej oliwy, bo nasze lampy gasną. I odpowiedziały owe mądre, mówiąc:*

Aby przypadkiem nam i wam nie zabrakło; raczej idźcie wbrew sprzedającym i nabądźcie sobie. A gdy odeszły nabyć, przyszedł oblubieniec; a te, które były gotowe, weszły z nim na wesele; i drzwi zostały zamknięte. Lecz potem przyszły i owe drugie dziewice, mówiąc: Panie! Panie! Otwórz nam! A on odpowiadając, rzekł: Zaprawdę, mówię wam, nie znam was. Czuwajcie więc; bo nie znacie dnia ani godziny, w której Syn Człowieka nadchodzi (Mateusz 25,1-13).

Rozważmy owe słowa. 10 panien z lampami (Zgromadzenie Wybranych na ziemi) oczekuje na swego Oblubieńca (Jezusa). Są one dziewicami (bez skazy), zaś lampy, które trzymają w rękach, pozostają symbolem Światła (Słowa i zanurzenia w Duchu). Lecz tylko 5 z nich ma oliwę (zostało napelnionych Duchem; ma nowe serce; weszło do odpocznienia). Gdy Oblubieniec zwlekał (przyjście Pana może się opóźnić!), wszystkie panny zasnęły. "Zaśnie" więc - całe Zgromadzenie. A kto podniesie krzyk? Pewnie odźwierni Pana (*Marek 13,34*). Skoncentrujmy się teraz na "oliwie". Ponieważ jej posiadanie - lub brak, przesądzi o wejściu na Wesele. Kiedy lampy 5-ciu dziewic przygasły (migotało Światło ociężałych), mądre poradziły im pójść wbrew (!) sprzedawcom i w ten sposób nabyć oliwę. A to znaczy, że przed zstąpieniem Jezusa na obłoki, będą jeszcze działali "sprzedawcy", robiąc ze zbawienia interes. Dlaczego to uwypuklam? Rozmowa obu grup dziewic odbywa się przed okresem kary (drugim 3,5-leciem z 7 lat Wielkiego Ucisku); bo w trakcie kataklizmów, znikną wszystkie "przybytki kupiectwa". Wbrew sprzedawcom... - można się zdziwić - więc u kogo? Gdzie zaczerpnąć owej, cennej oliwy? Odpowiedź jest znowu prosta. Póki czas, można ją nabyć u Boga. Jak wszystko - również za darmo.

Jezus podał cenną wskazówkę dotyczącą końca epoki: *Kiedy będą mówić: Pokój i bezpieczeństwo, wtedy zbliża się ich zagłada; jak ból porodowy tej, co ma w łonie, i się nie wymkną (1 Tesaloniczan 5,3).* "Pokój i bezpieczeństwo" - pusty slogan - lecz czy do niego daleko? Czy przypadkiem nie wciągnęliśmy już powietrza, żeby to kłamstwo wypowiedzieć? "Rozsądne" wydaje się przekonanie, że po rozpadzie bloków politycznych, nastaną czasy miłości. Pokój i bezpieczeństwo! Co za ulga! I jakie perspektywy! U Żydów ten urojony pokój zamienił się w narodową obsesję. "Pokój i bezpieczeństwo! Wreszcie pokój!" - zakrzyknie chórem Babilon. Lecz my wiemy, że zaraz po tym - rozlegnie się trąba z niebios. *W jednej chwili, w oka mgnieniu, na odgłos trąby ostatecznej, bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nieskażeni, a my zostaniemy przemienieni... (1 Koryntian 15,52).*

Oto wszystko staje się jawne! Rozpoczyna się nowa epoka. Objawienie podaje, że na wstępie, Jezus - Zbawiciel świata, ogłoszony zostanie w Niebie - Panem wszelkiego stworzenia (*Objawienie 4;5*). Rzuca się w oczy duża spójność z tradycją Rosz ha - Szana. W wywyższeniu Baranka wezmą udział aniołowie i starsi, i krocie tysięcy postaci (*Objawienie 5,11*). Kim oni są? Jeżeli Izraelem według Ducha, to musi być oczywiste, że posiadają już nowe ciała. Pochwycenie oznacza też przemienienie starych ciał do życia w Królestwie Niebios. *Bo to niszczone musi przyodziać niezniszczalność i to śmiertelne przyodziać nieśmiertelność. A kiedy to niszczone przyodzieje niezniszczalność i to śmiertelne przyodzieje nieśmiertelność, wtedy dokona się Słowo, które zostało napisane: Śmierć została pochłonięta dla zwycięstwa (1 Koryntian 15,53).* Nowa dusza człowieka (duch zanurzony w Duchu i napojony Duchem) otrzymuje wieczne naczynie. Zewnętrzne, "gliniane" ciało zostaje zastąpione - duchowym. Zaś dusza wspólnie z tym ciałem - stworzą nowe ciało wewnętrzne. W ten sposób będzie ukształtowany nowy człowiek.

Pierwszy człowiek jest z ziemi, gliniany; drugi człowiek jest Panem z Nieba. Jaki jest ten gliniany - tacy są i ci gliniani; zaś jaki ten niebiański - tacy też ci niebiańscy. Jak nosiliśmy obraz glinianego, tak też będziemy nosić obraz niebiańskiego (1 Koryntian 15,47-48).

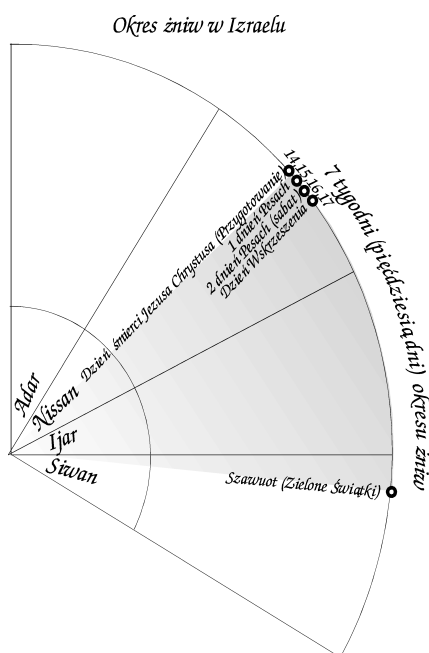
Albowiem we wzniesieniu, ani się nie żenią, ani nie zostają poślubione, ale są jak aniołowie Boga w Niebie (Mateusz 22,30)

Jakie to będą ciała? Przypuszczalnie podobne do tego, które miał Jezus po wskrzeszeniu, a po przejściu przez ogień (*1 Koryntian 3,13-15*), zbliżone do ciała z Przemienienia. *Umilowani, teraz jesteśmy dziećmi Boga, a jeszcze się nie objawiło czym będziemy. Ale wiemy, że kiedy on stanie się widocznym, będziemy podobni do niego; bo ujrzymy go takim jak jest (1 Jana 3,2)*

Właściwości duchowych ciał przedstawił Pan po wskrzeszeniu. *Wtedy otworzyły się im oczy i poznali go. Lecz On znikł przed ich oczu... Dotknijcie mnie i patrzcie: Wszak duch nie ma cielesnej natury i kości, jak widzicie, że Ja mam... Macie tu co do jedzenia? (Łukasz 24,31+39+41).* Ponieważ przemienienie

dokona się we wzniesieniu - chrześcijanie doświadczą pełni nowego człowieczeństwa dopiero "na obłokach". **Idź, ludu mój, wejdź do twych mieszkań i zamknij za sobą swoje drzwi; skryj się na małą chwilę, aż przeminie gniew (Izajasz 26,20)**. Biblia opisując wzniesienie, przyrównuje je do okresu żniw. Powróćmy do kalendarza. Czy znajdziemy w nim zapowiedzi pochwylenia oraz Wielkiego Ucisku?

Paschę od Szawuot dzieli okres 7 tygodni. W Izraelu trwa wtedy pora żniw, natomiast w biblijnej symbolice - cyfra ta zapowiada Wielki Ucisk - 7 lat Ucisku Jakóba. Przypomnę, że w myśl proroctwa Daniela, czasy Izraela według ciała trwają, jak gdyby, bez ustanku (rysunek strona 128). Po śmierci Pomazańca, zaraz rozpoczyna się Wielki Ucisk; natomiast Okres Łaski trzeba uważać "za dodany". Jak to się ma do rzeczywistości? Bardzo składowanie. Wpierw rozpatrzmy aspekt rolniczy. Żniwa w Izraelu składały się z 3 etapów: Pierwocin, żniw zasadniczych oraz pokłosia. Teraz przejdźmy do aspektu biblijnego.

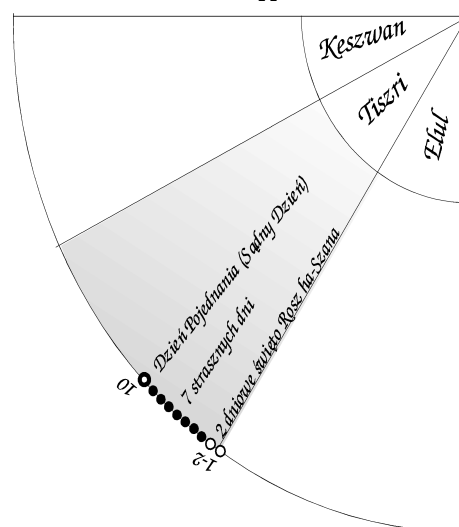


Kiedy Jezus został wskrzeszony... i ziemia została potrząśnięta, a skały rozłamane. I grobowce zostały otwarte, i wiele ciał świętych, którzy zasnęli, zostało wzbudzonych, i wyszedłszy z grobowców po jego powtórny powstaniu, weszli do świętego miasta, i pokazali się licznym (Mateusz 27,51-53).

O czym to świadczy? Pierwsze Wzniesienie rozpoczęło się po wskrzeszeniu. Jezus został wzbudzony jako pierwszy, a tuż po nim zebrano "pierwociny". Jednocześnie ofiara Zbawiciela powoduje "pęknięcie czasów". Okres Łaski przerywa żniwobranie, dając możliwość wzrostu "pszenicy" (Ciała Jezusa Chrystusa). Gdy zakończą się czasy pogan (Miłosierdzia dla wszystkich ludzi), następuje powrót do żniw. Plon zebrany w wyniku pochwylenia, męczennicy Wielkiego Ucisku oraz Izraelici według ciała, na których zstąpi "Deszcz" Ducha - będą w nim "zbiorem zasadniczym". Żniwa skończy "pokłosie", czyli przeznaczenie do życia

sprawiedliwych w wyniku Sądu Narodów i z Millennium.

Rosz ha-Szana - Jom Kippur (Straszne Dni)



Te same wydarzenia obrazuje nam grupa świąt: Rosz ha-Szana - Jom Kippur. Rosz ha-Szana (Początek Roku) jest dniem, a w diasporze dwoma dniami Święta Trąbek. Odpowiada to trąbie z niebios oraz pochwyleniu wybranych. Nadeszła nowa epoka. Niebawem rozpocznie się Wesele Baranka, więc przybywa narzeczona i goście. Każdy jest przyodziany w biały płaszcz (sprawiedliwości z Boga) oraz ma nowe serce (napelnione "oliwą" Ducha). Bez tych dwóch atrybutów zwycięstwa nie sposób znaleźć się w Niebie. Nikt ich też nie otrzyma na miejscu. O ów "płaszcz" i "oliwę lamp" powinniśmy zabiegać na ziemi. **A gdy król wszedł aby zobaczyć leżących przy stole (Pamiętka znamionuje początek godów), zobaczył tam człowieka nieodzianego w szatę godową; i mówi mu: Towarzyszu, jak tu wszedłeś nie mając szaty godowej? A on zamilkł. Wtedy król powiedział sługom: Zwiąawszy jego nogi i ręce, weźcie go i wrzucie do zewnętrznych (w grece przymiotnik w stopniu nie najwyższym)**

ciemności; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Albowiem wielu jest zaproszonych, ale mało wybranych (Mateusz 22,11-14). Biada brzemienным (obciążonym) i ssącym (karmionym mlekiem) w owe dni (Mateusz 24,19). A jeśli rzekłby sługa zły w sercu swoim: Zwleka mój Pan ze swoim przyjściem; i zacząłby bić współsługi, i pić z upijającymi się (ową prostytutką duchową; patrz: Objawienie 17,6); przyjdzie Pan tego sługi, w dniu którego nie oczekuje, i w godzinie której nie zna; i rozdzieli go na dwoje, a jego część położy z obłudnikami; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów (Mateusz 24,48-51)

Pochwycenie i Wielki Ucisk zaskoczy *oikoumenee*. Naraz, jedni się znajdują w Niebie, a drudzy pozostaną na ziemi. "5 obciążonych dziewic", Izrael według ciała i narody, na lat 7 ogarnie wielka ciemność. Podczas Ucisku Jakóba (a więc tych, którzy się odwołują do Przykazań i walczą o własną sprawiedliwość) będzie płacz (resztki wybranych) oraz zgrzytanie zębów (odstępców).

Żydowski Początek Roku upamiętnia stworzenie świata, a nadto ma przypominać o Dniu Sądu. Jak to się ma do prorocत्व? Znowu składnie. Od upadku Adama Bóg wybierał ludzi (Abla, Noego... Abrahama, a następnie jego potomków), którzy najpierw wchodzili w skład Izraela według cielesnej natury (domu Jakóba) - a potem, poprzez Wiarę - wydali pożądane owoce w Izraelu według Ducha. Obecnie są to tzw. Żydzi Mesjanistyczni. Ci zostali wpisani do "Księgi Życia" i obejmie ich pochwycenie. Pozostali (reszta domu Jakóba) zostaną wtrąceni w Wielki Ucisk, dlatego nazwany Uciskiem Jakóba. Kto przeżyje do Jom Kippur (Dnia Pojednania, czyli wylania "Deszczu" Ducha na 1/3 narodu) odziedziczy Królestwo Boga. Większość (2/3) nie przetrwa, zginie, pójdzie na Sąd Ostateczny i będzie sądzona z Prawa, do którego się odwoływała.

Wspominam o tym dlatego, by jaśniejsza stała się sprawa Sądu. Słowo Boga mówi wyraźnie, że wierzących Sąd nie dotyczy. ***Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: Kto słucha mojego słowa oraz wierzy Temu, który mnie posłał, ma życie wieczne i nie wyrusza na sąd, ale przeszedł ze śmierci do życia (Jan 5,24).*** A dlaczego? Będę powtarzał do znudzenia: Bo sąd (w oparciu o wykładnię sprawiedliwości wyłożoną w Prawie Mojżesza) już się odbył i karę (śmierć) wykonano, zastępczo na Jezusie Chrystusie. Tym samym uczeń Pana pozostaje w zgodności z Prawem, a dokładniej - stare Prawo nie może mieć nic do niego, bowiem ostateczne żądanie tego Prawa (kara śmierci) zostało wypełnione. Kropka. Zaś ludzie zrodzeni z Boga, należą do Prawa Wiary. Są czyści przez krew Baranka, prawi - Wiarą, sprawiedliwi - sprawiedliwością z Boga.

A teraz o Weselu! Gody Jezusa - Oblubieńca, które się zaczynają od zaręczyn (obdarzenia "pierścieniem" Wiary) - trwają aż do wesela w Niebie, po akcie pochwycenia wybranych. Biblijną symbolikę liczb, uzupełnię dalszym cytatem. W Ewangelii Jana, przy okazji wesela w Kanie (zapowiedzi wesela Baranka), pada pozornie zbędna cyfra. Czy nie po to, by świadczyć o terminie? A trzeciego dnia (na początku 3-go tysiąclecia od misji Pana Jezusa!) było wesele w Kanie Galilejskiej... (***Jan 2,1***).

Ach, co to będzie za ślub!.. Każdy członek Ciała Jezusa otrzyma od Pana nowe imię, a przy tym różne korony: Sprawiedliwości, Nieskazitelnosci, Chwały, Chwały i Życia... Znow wypełni się przeciwieństwo. Gdy na ziemi rozszaleje się Wielki Ucisk, w Niebie zabrzmia gromkie fanfary - Oblubieniec (Jezus) połączy się z Oblubienicą (Zgromadzeniem Wybranych w Chrystusie).

***Wykipiało z mojego serca wdzięczne słowo,
mój wiersz wypowiadam Królowi;
oby mój język był jak rylec biegłego pisarza.
Urodziwszy jesteś od synów ludzkich,
wdzięk jest rozlany na twych ustach;
z powodu sprawiedliwości uwielbił cię Bóg na wieczność.
Przypasz swój miecz do biodra,
mocarzu,
twoją świetność oraz twój strój.
Wystąp w swym stroju,
wyrusz dla sprawy prawdy i pogwałconej sprawiedliwości;
twoja prawica niech będzie godnym podziwu przewodnikiem.
Ostre są twoje strzały,
podają pod ciebie ludy;
ugodzą w serce wrogów Króla.***

*Twój tron, o Boże, na wieki wieków,
a berło prawości jest berłem twojego królestwa.
Umiłowałeś sprawiedliwość, a nienawidzisz bezprawia.*

Dlatego pomazał cię Bóg

- twój Bóg -

olejem wesela, ponad twych towarzyszy.

*Wszystkie twoje szaty pachną mirrą, aloesem i kassją;
spośród pałaców z kości słoniowej rozweselają cię lirnicy.*

*Pomiędzy twoimi klejnotami są córki królewskie;
twoja małżonka, w złocie z Ofiru, stanęła po twojej prawicy.*

*Sluchaj córko i spójrz, skłoń twoje ucho;
zapomnij o twym ludzie i o domu twojego ojca.*

*Ponieważ król pragnie twego wdzięku;
on jest twoim Panem, skłoń się ku niemu.*

*Także córki Coru złożą ci pokłon wśród darów,
będą ci hołdować najbogatsi z narodów.*

*Królewna pełna jest wspaniałości w swoim wnętrzu;
jej strój jest ze złotej tkaniny.*

*We wzorzystej odzieży prowadzą ją do Króla;
a za nią dziewice, przydane jej druhny,
prowadzone są wśród wesela, radości
oraz wchodzą do królewskiego pałacu.*

*Zamiast twych ojców - będą twoi synowie;
ustanowisz ich książętami na całej ziemi.*

*Twoje Imię będą wspominać po wszystkie pokolenia;
a narody będą Cię sławić na wieki wieków.*

(Psalm 45)

Sprawiedliwi, którzy weszli do Izraela (Zgromadzenia Wybranych Boga), tworzą korowód weselny. Przy boku Oblubienica stoi Oblubienica (Zgromadzenie Wybranych Boga w Panu Jezusie Chrystusie), a oprócz niej w korowodzie idą też inni, między innymi: córki królewskie, przyjaciółki - Izrael według Ducha ze świętych Starego Testamentu oraz męczenników Wielkiego Ucisku.

I mi mówi:

Napisz: Szczęśliwi, którzy są zaproszeni na główny posiłek wesela Baranka.

Mówi mi także:

Te słowa Boga są prawdziwe.

(Objawienie 19,9)